

Sąsiedzi Polski wobec francuskich operacji w Sahelu

Justyna Gotkowska, Piotr Szymański, Krzysztof Dębiec

W związku ze zwiększeniem aktywności islamskich ekstremistów w państwach Sahelu (Burkina Faso, Czad, Mali, Mauretania, Niger – tzw. G5 Sahel) oraz zapowiedziami administracji Donalda Trumpa zmniejszenia amerykańskiego zaangażowania wojskowego w Afryce Francja nasiliła w ostatnich miesiącach starania o wsparcie wojskowe ze strony europejskich sojuszników dla sił francuskich w regionie.

W państwach G5 Francja prowadzi od 2014 r. operację Barkhane, która ma na celu walkę z ugrupowaniami dżihadystycznymi. Obecnie bierze w niej udział ok. 4700 żołnierzy francuskich, głównie w Mali, Nigrze i Czadzie (z dowództwem w stolicy Czadu), wspierających i szkolących siły państw G5 Sahel. Od 2018 r. w operacji uczestniczą też Wielka Brytania i Estonia, a od grudnia 2019 r. również Dania. Operacja Barkhane jest kontynuacją francuskiej interwencji wojskowej Serval, w ramach której Paryż wsparł rząd malijski w zatrzymaniu ofensywy islamistów w północnym Mali w latach 2013–2014.

Francja zapowiedziała również powołanie operacji sił specjalnych (Task Force Takuba) dla wsparcia sił państw G5 Sahel oraz prowadzenia samodzielnych działań w celu skuteczniejszego zwalczania islamistów na obszarze pogranicza Mali, Nigru i Burkiny Faso. Operacja Takuba ma uzupełniać operację Barkhane i unijną misję EUTM Mali. Paryż od kilku miesięcy stara się o udział w tej operacji sił specjalnych sojuszników europejskich. Zapowiedziały go z końcem stycznia Estonia, Belgia i Czechy. Uczestniczące w operacji Takuba siły mają uzyskać pełną operacyjność do jesieni br.

Jak już wspomniano, w regionie Sahelu UE prowadzi też wojskową misję szkoleniową EUTM Mali. Działa ona od 2013 r. i w ramach obecnego mandatu (od maja 2018 do maja 2020 r.) prowadzi doradztwo, szkolenia, edukację wojskową i zapewnia wsparcie dla połączonych sił państw G5 Sahel do walki z terroryzmem (G5S Joint Force). EUTM Mali jest aktywna głównie w Mali, ale również punktowo w Nigrze, Czadzie i Mauretanii. Bierze w niej udział ok. 620 żołnierzy z 22 państw UE. Największy wkład ma Francja (ok. 200 żołnierzy). W regionie Sahelu UE prowadzi jeszcze dwie cywilne misje szkoleniowe – EUCAP Sahel Mali (doradztwo malijskim siłom bezpieczeństwa wewnętrznego) oraz EUCAP Sahel Niger (wsparcie nigerskich sił bezpieczeństwa wewnętrznego w zwalczaniu terroryzmu i przestępczości zorganizowanej).

Jednocześnie od 2013 r. ONZ prowadzi w Mali operację wsparcia pokoju MINUSMA. Uczestniczy w niej ok. 12 000 żołnierzy. W dużej części biorą w niej udział państwa regionu; największy wkład wśród sojuszników europejskich zapewniają obecnie Niemcy – ok. 950 żołnierzy.

Komentarz

- **Niemcy dostrzegają wyzwania dla Europy wynikające z niestabilności w Sahelu – głównie w postaci nielegalnej migracji. Berlin w dużym stopniu angażuje się wojskowo w regionie, jednak dosyć sceptycznie podchodzi do francuskiej strategii skupionej na działaniach wojskowych. Podkreśla konieczność wypracowania całościowego podejścia, w większym stopniu włączającego aspekty polityczne i gospodarcze.**

Od 2013 r. Niemcy stopniowo rozszerzały swoje zaangażowanie wojskowe w Sahelu. Obecnie utrzymują ok. 950 żołnierzy w operacji MINUSMA w północnym Mali i 150 w misji EUTM Mali w pobliżu stolicy tego kraju – Bamako. Bundeswehra prowadzi też oddzielną niewielką misję szkoleniową Gazelle w Nigrze z ok. 20 żołnierzami sił specjalnych. Łączne zaangażowanie Bundeswehry w operacje w regionie Sahelu jest niewiele mniejsze od (największego) niemieckiego kontyngentu w Afganistanie, który liczy 1250 żołnierzy. W operacjach w Sahelu Niemcy skupiają się na działaniach logistycznych, szkoleniowych i rozpoznawczych. Berlin odrzucił ostatnie wnioski Francji o udział sił specjalnych w operacji Takuba i nie uczestniczy w operacji Barkhane. Niemcy nie chcą angażować się we francuskie działania w związku z brakiem podstawy prawnej w postaci rezolucji RB ONZ, koniecznej w niemieckim systemie prawnym. Ponadto w niemieckim rządzie nie ma zgody na zaangażowanie bojowe Bundeswehry; sprzeciwia się temu przede wszystkim SPD. W niemieckich dyskusjach pojawiają się też wątpliwości co do francuskiej strategii skoncentrowanej na wojskowym reagowaniu kryzysowym i niedostatecznym skupieniu się na kwestiach politycznych, takich jak walka z korupcją i nepotyzmem czy nieudolność struktur państwowych. Pojawiają się też głosy, że mimo rosnącego zaangażowania wojskowego w Sahelu bezpieczeństwo w regionie w ostatnich latach tylko się pogorszyło. Mimo odmowy udziału we francuskich misjach Barkhane i Takuba minister obrony Niemiec Annegret Kramp-Karrenbauer (CDU) od kilku miesięcy postuluje zwiększenie dotychczasowego niemieckiego zaangażowania w operacji MINUSMA i misji EUTM Mali, których mandaty zostały lub prawdopodobnie będą rozszerzone. Otwarta pozostaje kwestia, czy współrządzająca SPD się na to zgodzi. Wyjaśni się to wiosną br., kiedy Bundestag będzie musiał wyrazić zgodę na przedłużenie (i ew. rozszerzenie) udziału Bundeswehry w operacjach w Sahelu.

Jednocześnie Niemcy współpracują z Francją w zakresie pomocy gospodarczej i finansowej skierowanej do państw regionu. W 2015 r. Paryż i Berlin powołały inicjatywę pod nazwą Sojusz dla Sahelu w celu m.in. zwiększenia wsparcia gospodarczego dla państw G5. W 2019 r. zdecydowano o poszerzeniu tej inicjatywy o dostawy wyposażenia i sprzętu wojskowego oraz dodatkowe szkolenia.

- **Państwa bałtyckie mają różne nastawienie do zaangażowania w Sahelu i odmiennie podchodzą do współpracy wojskowej z Francją, co jest pochodną francuskiej (nie)obecności wojskowej w grupach bojowych NATO w tych państwach.**

Wśród państw bałtyckich najbardziej zaangażowała się wojskowo w Sahelu Estonia, która w ostatnich latach zintensyfikowała współpracę obronną z Francją i jako jedyne państwo wschodniej flanki od 2018 r. uczestniczy we francuskiej Europejskiej Inicjatywie Interwencyjnej (EI2). W 2019 r. wysłała do Mali 50 żołnierzy, by wesprzeć operację Barkhane, i jako pierwsza ogłosiła udział swoich sił specjalnych w zapowiedzianej operacji Takuba. W 2020 r. estońskie zaangażowanie pod egidą Francji w Mali wzrosło

do 95 żołnierzy. W misji EUTM Mali i operacji MINUSMA uczestniczy łącznie 20 estońskich żołnierzy. W Mali znajduje się 70% wszystkich żołnierzy Estonii przebywających na operacjach zagranicznych. Estońska współpraca wojskowa z Francją w Sahelu połączona jest bezpośrednio z rotacyjnym udziałem 300 żołnierzy francuskich w grupie bojowej NATO w Estonii. Zacieśnianie współpracy z Francją przedstawiane jest przez Tallinn również jako element dywersyfikacji w polityce bezpieczeństwa, wynikającej z niepewności co do przyszłości amerykańskiego zaangażowania w Europie (w Estonii nie ma rotacyjnej obecności sił USA, poza udziałem w ćwiczeniach) oraz co do konsekwencji brexitu dla polityki bezpieczeństwa i obrony Wielkiej Brytanii, która jest państwem ramowym grupy bojowej NATO w Estonii.

Dla Litwy współpraca wojskowa z Francją nie stanowi priorytetu, współpraca obronna rozwijana jest głównie z USA i Niemcami. RFN jest państwem ramowym grupy bojowej NATO na Litwie. Kooperacja ta obejmuje m.in. litewskie zaangażowanie w operacjach w Afryce i na Bliskim Wschodzie – np. poprzez udział 40 żołnierzy w ramach niemieckiego kontyngentu w operacji MINUSMA, o którym zdecydowano po zamachach terrorystycznych w Paryżu w 2015 r. Dwóch litewskich żołnierzy uczestniczy też w misji EUTM Mali. Nie przewiduje się zaangażowania we francuskie operacje w Sahelu w 2020 r.

Łotwa nie ma rozbudowanej współpracy wojskowej z Francją i koncentruje się głównie na kooperacji ze Stanami Zjednoczonymi. Po 2014 r. ograniczyła udział w operacjach zagranicznych (z wyjątkiem natowskiej operacji Resolute Support w Afganistanie, gdzie utrzymuje 42 żołnierzy). Łotewskie zaangażowanie wojskowe w Sahelu jest symboliczne – jeden żołnierz w operacji MINUSMA i trzech w EUTM Mali.

- **Państwa nordyckie, podobnie jak Niemcy, widzą konsekwencje, jakie rosnąca niestabilność w Sahelu może mieć dla Europy – w postaci większego zagrożenia terrorystycznego czy niekontrolowanej migracji. Ponadto dostrzegają wzrost roli Francji w europejskiej polityce bezpieczeństwa i potrzebę pogłębiania wojskowych relacji z Paryżem.**

Wśród państw nordyckich obecnie w największym stopniu współpracuje z Francją w Sahelu Dania. Kopenhaga chce rozwijać kooperację wojskową z sojusznikami o największych zdolnościach ekspedycyjnych (USA, Wielka Brytania, Francja), gdyż udział w operacjach zagranicznych pozostaje priorytetem duńskich sił zbrojnych, na co jest ponadpartyjna zgoda. Dania od początku uczestniczy we francuskiej EI2. Motywacją do współpracy z Francją jest też duńskie wyłączenie (*opt-out*) ze wspólnej polityki bezpieczeństwa i obrony UE, które wyklucza udział Danii zarówno w unijnych misjach i operacjach, jak i w takich inicjatywach współpracy wojskowej jak ostatnio np. PESCO. W Sahelu Kopenhaga jest zaangażowana w operację MINUSMA (samolot transportowy C-130J-30 Hercules i 10 żołnierzy), którą w latach 2015–2016 dowodził Duńczyk. W grudniu 2019 r. Dania dołączyła do francuskiej operacji Barkhane (70 żołnierzy i śmigłowiec). Dla Danii zaangażowanie w regionie Sahelu oznacza przede wszystkim walkę z terroryzmem, a także stabilizację regionu generującego nielegalną emigrację do Europy. Duńczycy obawiają się jednak, że w Mali powtórzone zostaną błędy z Iraku, a siły koalicji staną się dla regionu częścią problemu, zamiast przyczynić się do jego

rozwiązania.

Dla Norwegii współpraca wojskowa z Francją nie jest szczególnie istotna. Oslo dostrzega jednak znaczenie tego państwa, w szczególności jego marynarki wojennej i piechoty morskiej, dla bezpieczeństwa Północnego Atlantyku (w ćwiczeniach Trident Juncture 18 w Norwegii wzięło udział 3 tys. francuskich żołnierzy). Norwegia dołączyła we wrześniu 2019 r. do francuskiej EI2. Od 2013 r. bierze udział w operacji MINUSMA (samolot transportowy C-130J Hercules i 15 żołnierzy). Trwają dyskusje na temat zaangażowania norweskich sił specjalnych w regionie Sahelu. Pojawiają się nieoficjalne informacje o tym, że Norwegia zdecyduje się na włączenie we francuską operację Takuba, choć w norweskiej debacie jest sporo głosów krytycznych wobec francuskiej polityki w Sahelu – realizacji przez Paryż partykularnych interesów i protekcyjnego traktowania afrykańskich partnerów. Przywoływane są też negatywne oceny operacji w Libii z 2011 r., postrzeganej jako taktyczny sukces bez długofalowej strategii.

Szwecja nie prowadzi rozwiniętej współpracy wojskowej z Francją, jednak podobnie jak Norwegia i Finlandia dostrzega zdolności wojskowe Francji i jej wolę polityczną do kształtowania europejskiej polityki bezpieczeństwa. W związku z tym Sztokholm zdecydował się na przystąpienie do EI2 we wrześniu 2019 r. W Sahelu Szwecja bierze udział w operacji MINUSMA i misji EUTM Mali od 2013 r. Prymat miał udział w misji ONZ, co powiązane było również ze staraniami o uzyskanie niestałego członkostwa w RB ONZ w latach 2017–2018. Szwedzki kontyngent w operacji MINUSMA utrzymuje się na wysokim poziomie – działania rozpoznawcze prowadzi 250 żołnierzy. Ponadto Szwecja – we współpracy z Norwegią, Danią, Portugalią i Belgią – rotacyjnie wysyła na operację samolot transportowy C-130H Hercules (obecnie dyżur pełni Norwegia). Kilkunastu żołnierzy ze Szwecji uczestniczy również w misji EUTM Mali. Obecnie Sztokholm rozważa udział w operacji Takuba i według nieoficjalnych informacji prawdopodobnie weźmie w niej udział – w styczniu br. wspólną wizytę w Czadzie złożyli ministrowie obrony Szwecji i Francji.

Finlandia blisko współpracuje z Francją na rzecz wzmocnienia wspólnej polityki bezpieczeństwa i obrony UE, która z perspektywy Helsinek mogłaby w przyszłości wzmocnić bezpieczeństwo pozostającej poza NATO Finlandii. Kraj ten dołączył do EI2 w sierpniu 2018 r. Silniejsza fińska orientacja na Francję wynika też ze sceptycyzmu części elit politycznych wobec administracji Trumpa (choć USA, obok Szwecji, pozostają najważniejszym partnerem Finlandii w polityce obronnej), obaw co do wpływu brexitu na obecność wojskową Wielkiej Brytanii w regionie nordycko-bałtyckim oraz z informacji o stanie Bundeswehry. W Finlandii nie toczą się obecnie publiczne dyskusje na temat zwiększenia zaangażowania w Sahelu. Fińska obecność w regionie jest na razie symboliczna – pięciu żołnierzy w operacji MINUSMA, trzech w misji EUTM Mali.

- **Wśród państw Grupy Wyszehradzkiej zaangażowaniem w Sahelu wyróżniają się Czechy (Słowacja jest w regionie nieobecna, a Węgry uczestniczą tylko w misji EUTM Mali – 21 żołnierzy). Praga nie prowadzi z Paryżem rozbudowanej współpracy wojskowej, jednak Francja (wraz z Niemcami) są dla czeskiego rządu partnerami strategicznymi.**

Czeski kontyngent (120 żołnierzy) to jeden z największych w misji EUTM Mali. Czesi są w nią zaangażowani od 2013 r. i mają przejąć dowodzenie w połowie 2020 r. W operacji

MINUSMA Czechy są reprezentowane symbolicznie (kilku żołnierzy). W styczniu br. zapowiedziały natomiast udział 60-osobowego kontyngentu sił specjalnych we francuskiej operacji Takuba. Musi go jeszcze zatwierdzić parlament, jednak nie powinno to stanowić problemu. Włączenie się we francuskie działania stabilizacyjne w regionie jest uzasadniane przede wszystkim koniecznością walki z terroryzmem. Szef czeskiego MSZ podkreśla też, że stabilizacja regionu jest istotna dla zatrzymania potencjalnej fali migracyjnej u źródła. Ułatwia to zdobycie poparcia w parlamencie oraz akceptacji opinii publicznej, wykazującej obawy przed masową imigracją. Jesienią 2019 r. otwarto czeską placówkę dyplomatyczną w stolicy Mali (jest jedyną taką wśród państw V4 i jedną z zaledwie siedmiu podobnych placówek państw UE). Praga liczy, że pomoże ona w zdobywaniu kontraktów dla czeskich firm na mających duży potencjał wzrostu rynkach państw Sahelu. W najbliższych tygodniach ma zostać podpisana umowa na sprzedaż czterech czeskich samolotów L39NG do Senegalu.

Aneks. Liczba żołnierzy z analizowanych państw biorących udział w operacjach ONZ, UE i Francji w Sahelu

	MINUSMA	EUTM Mali	Barkhane i Takuba	Łącznie
Niemcy	944	150	-	1094 (+20 żołnierzy w operacji Gazelle)
Państwa bałtyckie				
Estonia	10	10	95	115
Litwa	40	2	-	42
Łotwa	1	3	-	4
Państwa nordyckie				
Dania	10	-	70	80
Norwegia	15	-	-	15
Szwecja	250	15	-	265
Finlandia	5	3	-	8
Państwa Grupy Wyszehradzkiej				
Czechy	5	120	(60 – po zatwierdzeniu przez parlament)	125 (185 – po zatwierdzeniu przez parlament)
Węgry	-	21	-	21
Słowacja	-	-	-	-

Źródło: opracowanie własne na podstawie stron internetowych resortów obrony poszczególnych państw.

Mapa. Operacje ONZ, UE i Francji w Sahelu – rozmieszczenie sił

